II Księga Kronik

Rozdział 25

**1**. Amacjasz, kiedy zaczął królować, miał dwadzieścia pięć lat, a panował w Jeruszalaim dwadzieścia dziewięć lat. Imię jego matki to Jehoaddana, z Jeruszalaim. **2**. A czynił to, co właściwe przed oczyma WIEKUISTEGO, jednak nie doskonałym sercem. **3**. Więc gdy utwierdził swe królestwo, stało się, że pomordował swoje sługi; tych, co zabili króla, jego ojca. **4**. Jednak ich synów nie zabił, lecz uczynił, jak napisano w Prawie, w Księgach Mojżesza, gdzie WIEKUISTY przykazał, mówiąc: Ojcowie nie umrą za synów, ani synowie nie umrą za ojców, ale każdy umrze za swój grzech. **5**. Zatem Amacjasz zgromadził lud Judy i według domów ojcowskich ustanowił ich za dowódców nad tysiącami oraz dowódców nad setkami w całym pokoleniu Judy, i Binjamina. A kiedy ich policzył od dwudziestu lat i wyżej, znalazł trzysta tysięcy wyselekcjonowanych, gotowych do boju, noszących włócznię i tarczę. **6**. Najął też za pieniądze, za sto talentów srebra, sto tysięcy sprawnych mężów z Israela. **7**. Lecz przyszedł do niego mąż Boga, mówiąc: Królu! Niech z tobą nie wychodzi israelskie wojsko; gdyż WIEKUISTY nie jest z Israelem i wszystkimi synami Efraima. **8**. Ale jeśli chcesz, idź oraz zachęcaj do bitwy, lecz Bóg cię porazi przed nieprzyjacielem; bo w mocy Boga jest ratować i przyprowadzać do upadku. **9**. Wtedy Amacjasz powiedział mężowi Boga: A co uczynić z setką talentów, które dałem israelskiemu wojsku? Zaś mąż Boga odpowiedział: WIEKUISTY ma ci skąd dać daleko więcej. **10**. Więc Amacjasz oddzielił to wojsko, które przyszło do niego z Efraima, by szło na swoje miejsce; zatem bardzo się rozgniewali na Judę i wrócili do swego miejsca z wielkim gniewem. **11**. Ale kiedy się wzmocnił, Amacjasz wyprowadził swój lud, ciągnął doliną Solną i poraził dziesięć tysięcy synów Seiru. **12**. Także synowie judzcy energicznie złapali dziesięć tysięcy i przyprowadzili ich na wierzchołek skały, po czym zrzucili ich z wierzchu skały, więc wszyscy się rozdarli. **13**. Zaś owe młode oddziały, które Amacjasz rozpuścił, by nie szły z nim na wojnę, wtargnęły do miast judzkich, od Szomronu aż do Beth–Choron, porazili w nich trzy tysiące ludzi oraz zabrali wielki łup. **14**. A gdy Amacjasz wrócił po porażce Edomitów, przywiózł bogów synów Seiru i ich sobie ustawił za bogów, kłaniał się przed nimi, i im kadził. **15**. Dlatego WIEKUISTY bardzo się rozgniewał na Amacjasza oraz posłał do niego proroka, który mu powiedział: Czemu szukasz bogów tego ludu, którzy nie wyrwali swojego ludu z twojej ręki? **16**. A gdy do niego mówił, król mu powiedział: Czy cię wybrano za królewskiego doradcę? Zaprzestań tego, aby cię nie zabito. Więc prorok przestał; jednak powiedział: Wiem, że Bóg cię postanowił zniszczyć, ponieważ to uczyniłeś, a nie usłuchałeś mojej rady. **17**. Wtedy Amacjasz, król Judy się naradził i posłał do Joasza, syna Jehoachaza, syna Jehu, króla Israela, mówiąc: Przyjedź, a popatrzymy sobie w oczy. **18**. Zatem Joasz, król Israela, posłał do Amacjasza, króla Judy, mówiąc: Oset, co rośnie na Libanie, posłał do cedru libańskiego, mówiąc: Daj twą córkę memu synowi za żonę. Lecz zwierz polny, który był na Libanie, idąc, podeptał ten oset. **19**. Myślałeś: Oto poraziłem Edomitów; dlatego wyniosło cię twoje serce, byś się tym chlubił. Siedź zatem, w twoim domu; czemu się wdajesz w złe, byś upadł, ty i z tobą Juda? **20**. Ale Amacjasz nie usłuchał; a było to od Boga, aby ich oddać w moc wrogów, gdyż pożądali bogów Edomu. **21**. Zatem Joasz, król Israela wyciągnął oraz w Beth Szemesz, które jest w Judzie, spojrzeli sobie w oczy, on i Amacjasz, król Judy. **22**. Lecz Juda został porażony przed Israelem; zatem pouciekali, każdy do swoich namiotów. **23**. Lecz w Beth Szemesz, Joasz, król Israela, ujął Amacjasza, króla Judy, syna Joasza, syna Jehoachaza i przyprowadził go do Jeruszalaim; zaś mury Jeruszalaim zburzył na długości czterystu łokci, od bramy Efraima do bramy Narożnej. **24**. Zabrał też całe złoto, srebro oraz wszystkie naczynia, które się znalazły w Domu Boga, u Obed Edoma oraz w skarbach domu królewskiego; a jako zastaw ludzi, i wrócił do Szomronu. **25**. A po śmierci Joasza, syna Jehoachaza, króla Israela, Amacjasz, syn Joasza, król Judy, żył piętnaście lat. **26**. Zaś inne sprawy Amacjasza, te pierwsze i ostatnie, czyż nie są zapisane w Księgach Królów Judzkich i Israelskich? **27**. Od czasu, gdy Amacjasz odpadł od WIEKUISTEGO, uczyniono przeciwko niemu sprzysiężenie w Jeruszalaim. Lecz uciekł do Lachisz. Ale posłano za nim do Lachisz i tam go zabito. **28**. A gdy go przywieźli na koniach, pochowali go z jego przodkami w judzkim mieście.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012